KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Czerwca. — Rok 1849. Sobota. № 161. Jutro, Śgo Jana Chrzciciela.

Jutro w Kościele *Po-paulińskim* (Śgo Ducha), przypada Uroczystość Opatrzności Bozkiej, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym; toż samo i w Oktawę.

z Bożej Łaski

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, i t. d. i t. d. i t. d.

W dalszem rozwinięciu Prawa o szlachectwie w Królestwie Polskiem, pod dniem 25 Czer: (7 Lipca) 1846 r. Najmiłościwiej przez Nas nadanego, Postanowiliśmy i Stanowiemy: Art: 1. Każda z Gubernji Królestwa Polskiego mieć będzie swego Marszałka Szlachty. — Art: 2. Marszałkowie Szlachty przeznaczani będą na ten urząd i uwalniani z takowego przez Nas, na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem. — Art: 3. Godność ta udzielaną będzie osobom posiadającym szlachectwo dziedziczne, bąć nie zostającym w służbie Rządowej, bąć też sprawującym urzędy, tak wojskowe, jako i cywilne. — Art: 4. Marszałkowie Szlachty wyznaczeni będą na przeciąg lat trzech.— Art: 5. Wybrani przez Nas Marszałkowie Szlachty wykonywać będą przysięgę na wierność służby na tym urzędzie, według roty, jaka następnie wskazaną zostanie.— Art: 6. Gubernjalni Marszałkowie Szlachty w każdej Gubernji, jako reprezentanci całego jej stanu szlacheckiego, przewodniczyć będą w ustanowionych nateraz przy Gubernatorach Cywilnych Deputacjach Szlacheckich, w składzie oznaczonym przez art: 72 Prawa z d. 25 Czer: (7 Lipca) 1836 r. o szlachectwie w Królestwie Polskiem.— Art: 7. Istniejące obecnie przy Deputacjach Szlacheckich Kancelarje, przechodzą pod rozkazy Marszałków Szlachty. Kancelarje te przybiorą nazwanie Kancelarji Marszałków Szlachty. — Art: 8. Marszałkowie Szlachty uważani być mają za zostających w czynnej służbie Rządowej, i jeżeli nie posiadają wyższej rangi, to przez czas urzędowania zaliczeni być mają do klassy czwartej, oraz używać tytułu tej klassie właściwego, i wszelkich prerogatyw, na zasadzie przepisów obowiązujących, zapewnionych Urzędnikom, w czynnej służbie Rządowej będącym.— Art: 9. Marszałkowie Szlachty wybrani z pomiędzy Urzędników, zachowują mundur do ich urzędów i godności przywiązany; uwolnieni ze służby wojskowej lub cywilnej, z prawem noszenia munduru, zatrzymują takowy; uwolnieni zaś bez prawa noszenia munduru, lub wybrani z liczby Szlachty niezostającej na żadnem urzędowaniu, nosić mają mundur Obywatelski właściwej Gubernji, z haftem złotym na kołnierzu, mankietach i kieszeniach.— Art: 10. Marszałkowie Szlachty zależą bezpośrednio od Namiestnika Naszego Królestwa Polskiego i od Rady Administracyjnej. — Art: 11. Marszałkowie Szlachty czynić mają przedstawienia do Namiestnika Królestwa w formie raportów; z innemi zaś Władzami Rządowemi znosić się będą przez odezwy.— Art: 12. W razie zasiadania łącznie z Gubernatorami Cywilnemi, Marszałkowie Szlachty zajmować mają pierwsze miejsce po tychże.— Art: 13. Ilekroć z obowiązków służby obecność Marszałka Szlachty w mieście Gubernjalnem nie będzie potrzebną, wolno mu jest podług woli oddalać się z takowego; obowiązany jest wszakże uprzedzać Gubernatora, dokąd i na jak długi przeciąg czasu udaje się, w celu, iżby w razie zachodzącej potrzeby mógł być w interesie służby do miasta Gubernjalnego zaproszony.— Na wydalenie się dłuższe za granicę, Marszałek Szlachty winien otrzymywać zezwolenie Namiestnika. — Art: 14. Do Marszałków Szlachty należyć będzie wybór i przedstawienie kandydatów na Sędziów Pokoju, tudzież na Prezydujących i Członków Rad Szczegółowych Opiekuńczych Instytutów dobroczynnych.— Art: 15. Dozwala się Marszałkom Szlachty: *a*) Udzielać Gubernatorom Cywilnym wiadomości i spostrzeżenia swoje w przedmiocie potrzeb Gubernji, środków zaspokojenia tychże i jej stanu w ogólności, a w razie potrzeby czynić przedstawienia i do Namiestnika Królestwa. *b*) Zbierać, na mocy szczególnego zezwolenia Namiestnika lub Rady Administracyjnej, od Szlachty i Właścicieli dóbr nieruchomych, dobrowolne stałe lub jednorazowe składki, na przedmioty dobra ogólnego.— Art: 16. Nie jest wolno na Marszałków Szlachty wkładać czynności ich powołaniu przeciwnych, i obecnemi rozporządzeniami nie wskazanych.— Art: 17. Jako przewodniczący w Deputacjach Szlacheckich, Marszałkowie Szlachty, łącznie z temiż, trudnić się będą prowadzeniem ksiąg genealogicznych szlacheckich, stosownie do przepisów objętych artykułami: 90, 91, 92, 93, 94 i 95 Prawa o szlachectwie w Królestwie Polskiem.— Art: 18. W razie potrzeby wydawać oni będą świadectwa o sprawowaniu się, sposobie życia i stanie majątkowym Szlachty.— Art: 19. Do nich należy: *a*) Czuwanie nad ścisłem zachowywaniem wzajemnych obowiązków pomiędzy właścicielami dóbr, tak szlachtą jako i nieszlachtą, a zamieszkałymi w tychże dobrach włościanami, opierając się na kontraktach, opisach i tabelach prestacyjnych; *b*) Zasłanianie włościan od nadużyć wydarzyć się mogących ze strony Właścicieli dóbr, ich Dzierżawców i Rządców.— Art: 20. W obu powyższych przypadkach, szczególnej pieczy Marszałków Szlachty poruczonych, obowiązani są ciż, w razie dostrzeżenia ze strony dziedzica jakowej niesprawiedliwości, lub nadużycia praw mu służących, zwracać uwagę tegoż dziedzica na właściwe jego obowiązki, wskazać mu w czem od nich odstępuje, żądać od niego zaprzestania nieprawych czynności; gdyby zaś napomnienia ich pozostawały bez skutku, winni są donosić wyższym Władzom Administracyjnym właściwym, o dostrzeżonych zboczeniach, w celu przedsięwzięcia dalszych środków, zboczenia te powściągnąć zdolnych, a gdyby i doniesienie to nie skutkowało, lub gdyby uznali niewłaściwość przedsięwzięcia jakowych środków ogólnych, wolno im uczynić bezpośrednio przedstawienie do Namiestnika Królestwa. W czasie przedsiębranego przez dziedzica oczynszowania włościan w jego dobrach osiadłych, Marszałkowie Szlachty czuwać mają nad tem, iżby na włościan nie były wkładane obowiązki zbyt uciążliwe i zagrażające im zniszczeniem.— Art: 22. Do obowiązków Marszałków Szlachty należy zachęcać dziedziców dóbr do obmyślenia dla włościan, w ich dobrach osiadłych, w razie głodu, skutkiem nieurodzaju lub innych klęsk wynikłego, środków do utrzymania życia i innego rodzaju zapomóg.— Art: 23. Gdy życzeniem jest Rządu, iżby stan szlachecki przez panującą w nim zgodę był przykładem dla innych stanów, przeto Marszałkowie Szlachty skłaniać mają dziedziców dóbr do załatwiania sporów granicznych, na drodze dobrowolnej ugody, i do polubownego rozgraniczenia się, jak niemniej do zamiany porozrzucanych gruntów, na bliższe jednej posiadłości dotykające.— Art: 24. Opieka nad wszystkiemi istniejącemi w każdej Gubernji zakładami Dobroczynnemi, należy do Marszałków Szlachty, i każdy z nich, ilekroć znajdować się będzie w Warszawie, zasiadać ma z urzędu, dla przedmiotów właściwej Gubernji dotyczących, w Radzie Głównej Opiekuńczej.— Art: 25. Wykonanie niniejszego Naszego Postanowienia, mającego być w Dzienniku Praw zamieszczonem, niemniej przepisanie Organizacji dla Kancelarji Marszałków Szlachty, Naszemu Namiestnikowi Królestwa Polskiego i Radzie Administracyjnej polecamy.—Dan w Warszawie, d. 31 Maja (12 Czerwca) 1849 r. — (podp:) „MIKOŁAJ." Przez Cesarza i Króla, Minister Sekr: Stanu, Ig: *Turkull*.

W dniu wczorajszym odebraliśmy drogą urzędową następującą wiadomość z armji czynnej: Jenerał Feldmarszałek Xiążę *Warszawski*, donosi J. C. MOŚCI, że

d. 6go b. m. wojska bez przeszkody przybyły na miejsca oznaczone dyspozycją. Miasto *Bartfeldt* nie było zajęte przez nieprzyjaciela, i awangarda Jenerała *Kuprjanowa* zająwszy to miasto, rozłożyła się za niem. — 7 Czerwca wojska wypoczywały.—Tegoż dnia kozacy Jenerała *Biełogużewa* mieli utarczkę z oddziałem buntowników, którym zabito dwóch ludzi i wzięto w niewolę 8miu. — 7go rano, Jenerał Feldmarszałek wraz z Jego C. W. W. Xięciem Konstantym, udali się do *Bartfeldt.* — Celem rozpoznania nieprzyjacielskiego wojska, rozłożonego o wiorst 10 za tem miastem na *Eperjeskiem* szosso; Xiążę *Warszawski* przyjechał na łańcuch naszych przednich posterunków i zatrzymał się na wysokości lewego brzegu rzeczki *Łunkawiczy.* —W tymże czasie, na wspomnionem szosie, oddział nieprzyjacielskiej jazdy z częścią piechoty, uderzył na nasze przednie posterunki i rozpoczął atak na jedną z pikiet pułku kozackiego Nr 32, będącego pod dowództwem Pułkownika *Judina.* — Dostrzegłszy to poruszenie Feldmarszałek rozkazał 26 linjowym kozakom ze swej straży, uderzyć z tyłu na wspomniony nieprzyjacielski oddział. — Linjowcy rzucili się wprost z zarośli, gdzie Xiążę Warszawski znajdował się, i szybko uderzyli na nacierającego nieprzyjaciela, który postrzegłszy ich, natychmiast rozpoczął odwrót do swoich. Kozacy linjowi uderzyli na ustępujących Węgrów, a za tymi i atakowana pikieta, wzmocniona seciną swego pułku, również posunęła się na nieprzyjaciela.— W tym napadzie wynikło małe starcie, w którem zabito nieprzyjacielowi 18 do 20tu ludzi, i jednego z jazdy, ranionego szaszką i kindżałem, wzięto do niewoli; z naszej strony ubito 2ch duńskich kozaków, i 2ch raniono, a dowódca pułku, Pułkownik *Judin* otrzymał kontuzję w nogę.— Dnia 5 b. m. Jenerał Hr. *Rüdiger* przybył do Lublo, zająwszy przez straż przednią *Poderzę*, zkąd nieprzyjacielski oddział złożony z 50 ludzi zemknął w rozsypce, przy czem kozacy ujęli w niewolę 5ciu ludzi. — Z raportów Jenerał Lejtnanta Barona *Zassa*, wiadomo że miasto Rozenberg opuszczone zostało przez buntowników, i że w pobliżu jego, prócz milicji, która urządza wszędzie zasieki, żadnego wojska nie ma, i że podług wiadomości, one oddaliły się od *Rozenberga.*— Jenerał-Adjutant Hrabia *Rüdiger* otrzymał od Jenerała-Adjutanta *Grabbe* uwiadomienie, że d. 5 bieżącego miesiąca przybył do *Alko-Kubin.*— 7go b. m. wojska Jenerała-Adjutanta Hrabiego *Rüdigera* przybyły z głównemi siłami do *Poderzy*, a przodowe jego wojska zajęły *Getars.* — 8go b. m. nieprzyjaciel opuścił swój obóz pod *Gertnikiem* i *Łofalwą;* w skutek czego 2gi korpus zajął te miejsca, a 4ty korpus przeszedł przez *Bartfeldt.*

JW. X. *Goldman*, Biskup Dyecezji Sandomierskiej, wyjechał z Warszawy do Sandomierza.

JW. *Astafiew* Jenerał-Major z orszaku J.C.K.Mości; oraz Hr. *Orłow* Fligiel-Adjutant Rotmistrz W. C. R, przybyli z Petersburga.

Warszawski Ober-Policmajster, podał do wiadomości, że dziś, jako w wigilję Sgo Jana *Chrzciciela*, podczas puszczania wianków, od godz: 4ej po południu do 10ej wieczór, nikt konno, ani też powozem przez zjazd nowy, ulicę Bednarską, jak również i przez most, dla przejechania na Pragę lub z powrotem, przepuszczanym nie będzie.

Wczoraj o godz: 6tej wieczorem, zebrana Rodzina i liczne grono Kolegów, pod przewodnictwem Zwierzchników, oraz Przyjaciele i Znajomi, odprowadzili na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Wincentego *Dąbrowskiego*, zmarłego onegdaj po krótkiej słabości. a które exportował JW. JX. Prałat *Budkiewicz*, Rektor Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej. Ś. p. Win: *Dąbrowski* wszedłszy w służbę Rządową w 1815 roku, przebiegał ten zawód zaszczytnie, i prócz stopnia Naczelnego Sekretarza w Ogólnem Zebraniu Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, oraz Znaków honorowych któremi był ozdobiony, umiał sobie zjednać i szacunek Zwierzchników, i miłość Kolegów i podwładnych swoich. To też chwile owe, gdy szło o oddanie ostatniej mu posługi, stwierdziły tę prawdę, a łza Rodziny i Przyjaciela, czy to rosząca mogiłę jego, czy też w ukryciu tajemnem wylana, była najlepszym dowodem hołdu dla zmarłego, jako zacnego Ojca rodziny, Urzędnika prawego, szczerego Kolegi i Przyjaciela.

Magdalena *Rudnicka*, Wdowa po b. Pułkowniku Artylerji b. Wojsk Polskich, w wieku lat 62, po krótkiej, ciężkiej chorobie, wczoraj zakończyła życie. Pozostałe Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś w Sobotę o godz: 6ej po południu, z domu Nro 2865 przy ulicy Tamka, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Anna *Rostropowicz*, przeżywszy lat 23 po długiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Ojciec wraz z Siostrą, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z domu N°636 przy ulicy Trębackiej, na smętarz Powązkowski.

Edward *Szczypiorski*, Uczeń Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, po długiej i ciężkiej chorobie, w 20tym roku życia, onegdaj przeniósł się do wieczności. Stroskana Matka wraz z Braćmi zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 4tej po południu, z domu Nro 670 przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Julja z Schüsslerów *Rogalska*, Żona Referenta Dyrekcji Ubezpieczeń, w wieku lat 24, onegdaj rozstała się z tym światem. Pogrążony wsmutku Mąż, osierociałe Dzieci i Matka, zapraszają na pochowanie zwłok, dziś o godz: 5tej po południu, z domu Nro 255 przy

ulicy Freta, na smętarz Ewangielicko-Reformowany odbyć się mające.

Szukającym przyjemnej rozrywki w pięknej porze roku, nieobojętną będzie znana od dawna Publiczności, teraz nowo przyozdobiona ładnym domem i altanami *Kaskada*, zaopatrzona we wszystkie wygody do posiłku na spacer przybywających osób. Codziennie Szanowni Goście, znajdą tu przy rychłej usłudze wszelkie *napoje*, *przekąski*, *nowalje*, do wyboru *jedzenie*, a nawet na żądanie mogą mieć obstalowane *obiady*, wszystko to za umiarkowaną cenę. Każdej Niedzieli i w Święto, zawsze liczna Orkiestra pod dyrekcją *Kubełki*, uprzyjemnia pobyt spacerującym.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Zięć i Spekulant*, Pan *Jasiński* 2-kroć, oraz Pan *Karasiński*; po Kom: *Szlachta czynszowa*, Wszyscy.

Austrja. — Ban *Jellachich* już teraz niezawodnie zajął *Neustadt*, i oblega *Peterwardyn*. Feldm:-Poru: *Clam-Galles*, udając się do Siedmiogrodu, konferował z nim.— Oblężenie *Wenecji* jest trudniejszem jak oblężenie *Malghery*; wzięcie jej zależy od pogody, deszcze mogą niezmiernie utrudzić roboty.— W *Pradze* rozpoczęto nowy pobór; należą doń wszystkie klassy od lat 18 do 36; Czechy w tym poborze wystawić mają 26,000 ludzi. — Do *Medyolanu* przybyli podobno Ministrowie sardyńscy *Dabormida* i *Pinelli*, dla zawarcia traktatu. — Z *Semlina* pod dniem 9tym bieżącego miesiąca donoszą, że Madziarowie opuścili zupełnie okręg bataljonu czajkistów i *Pancsowa*.—*Neusatz* wziąść mieli Austrjacy po 2-dniowej bitwie, i rozpoczęli bombardowanie *Peterwardynu*.— Nowy Minister wojny rozwija czynność; pracuje on do godziny 2ej w nocy, a z rana już odbywa konferencje.— Na odbytej w *Preszburgu* wielkiej radzie wojennej, znajdowali się wszyscy Jenerałowie.— Według nowej organizacji sądowej, wypracowanej przez Ministra *Bach*, wszyscy Obywatele są równi w obliczu prawa.

Francja. Paryż 16 Czer:.— Deputowany Podoficer *Commisaire* wczoraj znajdował się na posiedzeniu, ale w cywilnem ubraniu.— Podobno Wiktor *Considerant* został aresztowanym na drodze do *Lyonu*.— Dziennik *Union* zapewnia, że czerwoni w razie zwycięztwa postanowili proklamować rząd następny: 1) *Ledru-Rollin* dyktatorem; 2) *Boichot* Ministrem wojny; 3) *Deville* Ministrem sprawiedliwości; 4) *Nabaud* (Czeladnik mularski) Ministrem robót publicznych; 5) Felix *Pyat*, spraw wew:; 6) *Greppo* handlu; 7) Piotr *Leroux* wychowania;(wydział wyznań byłby zniesionym); 8) *Gent* spraw zagranicznych; 9) *Bourzat* marynarki; 10) *Rattier* na miejsce Pana *Changarnier*; 11) Antony *Thouret* Ministrem policji; 12) *Comissaire* Gubernatorem Algierji. Zdaje się jednak, że ta lista tylko przez złośliwość jest puszczaną. — Przy złożeniu ciała Marszałka *Bugeaud* w Kościele inwalidów, tylko członkowie jego rodziny znajdowali się; przyjmował ciało naczele inwalidów Jenerał *Petit*.— Minister wojny postanowił, że żołnierze ranieni pod *Rzymem*, mają być przyjmowanemi do pałacu inwalidów.— Komitet wyborczy socjalistowsko-demokratyczny postanowił na przyszłych wyborach w *Paryżu*, popierać Xcia *Canino*, dzisiejszego Prezesa Zgr: Nar:. rzymskiego.— Dziś Zgromadzenie odbywało publiczne posiedzenia; zajmowało się ono po biurach rozbiorem rozmaitych projektów jak urządzeniem kredytu rolnego dla chłopów, uregulowaniem zapomóg przez państwo dawanych i t. p., oraz prawem o klubach. Wszyscy niespokojnie czekają na raporta z *Lyonu*. Według wczorajszych depeszy, lyońscy robotnicy na przedmieściu *Croix Rousse* straszliwie się zabarykadowali, a Jenerał *Magnan* czeka na spieszącą w forsownych marszach armję alpejską, by rozpocząć swe działania. *Lyon* i 6ta dywizja wojskowa (dywizje nieobejmują 11, ale 3 do 4 departamentów), ogłoszonemi zostały w stanie oblężenia. Gabinet ma telegraficzne depesze tylko do dnia 15 do południa; w tej porze jeszcze nie walczono w *Lyonie*. Z *Reims*, *Dijon*, *Tuluzy*, *Bordeaux* i *Marsylji*, nic nie donoszą o wybuchach. Wszędzie socjaliści byli zbrojni i gotowi, ale czekali na hasło z *Paryża*. — W ogóle pod sąd oddało Zgromadzenie 15tu swych członków z górnej *lewej*. — Nowy olbrzymi proces zaczyna się; do wczoraj 300 osób aresztowano.— Część 5ej legji gwardji narodowej *Paryża*, została rozwiązaną.— Pomiędzy papierami zostawionemi przez górną *lewą* w konserwatorjum rzemiosł, znaleziono dekreta następne: Proklamacja Rplitej demokratyczno-socjalnej; wyjęcie z pod prawa Prezydenta Rplitej, Ministrów, wszystkich winnych ostatniej obrazy ustawy, wszystkich Oficerów i gwardzistów narodowych, nieposłusznych rozkazom konwencji; skazanie wszystkich przeciwników Rplitej demokratyczno-socjalnej; otwarcie więzień politycznych; konfiskata majątków wszystkich politycznie skazanych przez ową Rplitę; wypowiedzenie wojny zagranicznej, zwłaszcza Austrji; zniesienie banku francuzkiego, i urządzenie banku hypotecznego. — Wczoraj członkowie klubu przy ulicy Poitiers odbyli długie posiedzenie; wielu żądało, by wahających członków oddalić z gabinetu. *Thiers* temu się sprzeciwiał, przystał jednak, że gabinet pilnie ma być strzeżonym, by wykonał swe obowiązki.

Niemcy. — W *Kaiserlautern* i w okolicy Palatynatu *bawarskiego*, stanęło 10,000 Prusaków, którzy odpoczną tu do 17go b. m., i ruszą dalej przeciw powstańcom, którzy silnie bombardują *Landau*. — Z *Weinheim* donoszą pod d. 16, że Pułkownik *Witzleben* z wojska związkowego, musiał przed przemagającą siłą ustąpić z *Ladenburg*; przy czem Meklemburczycy straty ponieśli, a pomiędzy innemi padło 3ch oficerów. Powstańcy w liczbie 10 do 12,000 pod komendą swego jeneralnego dowódzcy, uderzyli na Jenerała *Peucker* w Weinheim, ale *Peucker* cofnąwszy

swe skrzydła, czeka na posiłki pruskie prowadzone przez Jenerała *v. Gröben*. — Z *Stuttgardu* donoszą pod d. 7, że gabinet Wirtembergski wezwał rejencję niemiecką, aby się z *Stuttgardu* oddaliła. Rejencja odpowiedziała, że musi zostawać tam, gdzie bawi Zgromadzenie Narod:, i że wyjechać nie może.

Prussy.— Spodziewają się, że pokój z Danją rychło zawartym zostanie, na skutek konferencji z 15go b.m.; Rząd pruski posiada pełnomocnictwo do tego.— Uważają za niezawodne przystąpienie Xięztw Saskich i W. Xięcia Badeńskiego, do projektu ustawy dla Niemiec przez Prussy podanego.— Do *Berlina* w d. 18 przyszła wiadomość telegrafem elektrycznym, że korpus pruski z 25,000 Jenerała *Holleben*, wkroczył do Baden, i bije się z powstańcami pod *Manheim*, gdzie zacięty opór spotyka. — Jenerał *v. Peucker*, postępując zbyt śmiało i nieostrożnie w badeńskiem, wystawił niektóre oddziały swe na porażkę. — Poseł austrjacki w *Berlinie* z powodu związków swych z nieprzyjaznym Prusom, i ściganym listami gończemi Panem *Julius*, miał przykre zajścia z tameczną Policją.

Włochy.— Z *Ankony* donoszą, że Austrjacy, którzy ruszyli ku *Rzymowi*, wrócili znowu pod *Ankonę*. — W *Bolonji* austrjacki Jenerał *Gorzkowski*, zajmuje się zreorganizowaniem gwardji narodowej.— Feldm:-Poru: *v. Lichtenstein*, z *Foligno* ruszył pod *Ankonę*. Bombardowanie bardzo uszkodziło dwa cyrkuły tego miasta, które ciągle trzyma się. — Król *Neapolitański* przyrzekł Sycyljanom ustawę zgodną z potrzebami ich kraju; wszystkich dowódzców ostatniego powstania wypuścić kazał, i utrzymał gwardję narodową w *Palermo*.— W dniu 8 b. m. w *Florencji* spodziewano się przybycia W. Xięcia do *Toskanji*. Feldzeugmejster *d'Aspre* opuścił *Toskanję*, i przez *Aquapendente* wkroczył na territorjum Rzymskie.— Jenerał *Avezzana* wrócił do *Rzymu* z pod *Ankony*. — Tryumwirat każe w rekwizycję oddawać miedź nawet. — *Oudinot* przesłał rządowi swemu raport z pod *Rzymu* z 7go b. m., w którym donosi, że baterje francuzkie bez przerwy biją na mury, że działa Rzymskie nie robią Francuzom szkody, że w dniach 4, 5 i 6 mieli tylko 6 zabitych i 50 ranionych, i że stan zdrowia wojska jest zadowalający.— Rzymianie gotują się do obrony wszelkiemi środkami; wałami podpierają mur, gdzie wyłom wybijają.— W *Genui* miano wiadomości z *Civita-Vecchja* do 11go b.m.: Do tej pory tylko wzajemnie obie strony obrzucały się kulami i bombami. Spodziewano się szturmu w d. 12 b. m. — Gazeta Wiedeńska ogłosiła depeszę telegraficzną z *Tryestu*: »Przybyły z *Ankony* Kapitan maryńarki *Schwarz*, doniósł, że w d. 14 b. m. okręta francuzkie wojenne stojące w porcie *Ankony*, powywieszały swe flagi, i dały 21 strzałów na znak zwycięztwa, podając, że tem obchodzą wzięcie *Rzymu*. Francuzi mieli stracić przy szturmie 2000 ludzi."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Czes: Ob: z Płatkowa nr 414; Baranow Mik: Pułk: z Petersburga nr 613; Bucholtz Kar: Ob: z Leszcza nr 556; Cichocki Ale: Oby: z Lubiel nr 500; Frankowski Jul: Ob: z Hardyszcza nr 414; Gołuchowski Sew: Oby: z Swięcicy nr 2673; Gawroński Alex: Obyw: z Łomży nr 636; Kiełczewski Eug: Ob: z Rochal nr 551; Liwski Fel: Oby: z Sielunia nr 603; Malczewski Jul: Oby: z Przedcina nr 476; Mikorski Rom: Hr: z Słubic nr 468; Okęcki Piotr Oby: z Grzymkowic nr 500; Podczaski Stan: Oby: z Kruszyna nr 414; Smolski Stan: Ob: z Kotnicy nr 625; Sax Markus Kup: z Krakowa nr 47.

DONIESIENIA.

Onegdaj, służącej idąc ulicą Nowy-świat, Saski plac, Wierzbową, Senatorską, około Banku, Rymarską i Leszno, zginęła CHUSTKA duża Damska, jedwabna, żółta, ze szlakiem, w kwiaty; przechodzący w tej chwili Bryftreger, widział jak znana mu z widzenia Osoba, Chustkę tę podniosła. Gdy dla dojścia miejsca zamieszkania tej Osoby, natychmiast kroki policyjne przedsięwzięte zostały, uprasza się jej najmocniej, aby dla uniknienia nieprzyjemności, Chustkę tę odesłać zaraz raczyła, za nagrodą pod Nr 2431 przy ul: Nowolipie, do właściciela domu.

Jeżeli który z Synów Obywatelskich, mających już swoje gospodarstwo, życzy sobie mieć **EKWIPAŻ** kompletny elegancki, a nie ma na to doraźnego funduszu, tedy może mieć sobie dane dwie Klacze rosłe skarogniade, jedna 4ry a druga 6 lat mające; Kocz mało używany na leżących resorach, i Uprzęg Angielski, z wypłatą na raty, podług umowy. Bliższą wiadomość powziąść można u W. Potrzebskiego Kupca, na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu. — Tamże jest **MAGIEL** Angielski w dobrym stanie do sprzedania.

Dnia 16 b. m. w przejeździe pod Miłosną ku Warszawie, zginęła $1/3$ część MATERACA. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Austerji w Miłośnie, lub w Warszawie pod Nr 476 *d*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, do Gospodarza.

Wszelkie **OWOCE** z trzech ogrodów Rudolfa *Ohma* przy ulicy Wolskiej Nro 3086, są do wydzierżawienia: bliższa wiadomość u Właścicielа.—Tamże jest **SIKAWKA** wielka do sprzedania za zł. 1,000; oraz **KARETA** Wiedeńska prawie nowa, także do sprzedania za zł. 1,000.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 13.

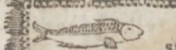
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 9.

Dziś, w razie niepogody, dane będą w Teatrze Rozm:, *Kwakier i Tancerka. Betli.* (W Wielkim Teatrze nie będzie widowiska.)

TEATR WIELKI. Jutro, *Gizella*.

TEATR ROZ:. Jutro, *Lekarz i Prawnik. Szlachta czynszowa.*

Dziś, jako w Wigilję Sgo Jana, w czasie puszczania Wianków, w Ogrodzie pierwszym nad Wisłą, na Pradze, ORKIESTRA P. *Rajczaka*, uprzyjemniać będzie chwile Szanownym Gościom. — Tamże można dostać **KURCZĄT, RAKÓW, SZPARAGÓW** i wszelkich NAPOJÓW; zaś za dobroć Potraw i rychłą usługę, zaręcza.— S. *Gliński*.



Wczorajszą Pocztą, nadszedł świeży transport **ŚLEDZI** Holenderskich, do Handlu Jana Riedel, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 *b*.

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*